

Sygn. akt III KO 146/18

POSTANOWIENIE

Dnia 11 grudnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski

w sprawie **J. K.**

o wznowienie postępowania

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 11 grudnia 2018 r.

wniosku Sądu Apelacyjnego w (...)

o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu

na podstawie art. 36 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) postanowieniem z dnia 10 października 2018 r., sygn. akt II AKo (...), na podstawie art. 36 k.p.k. zwrócił się do Sądu Najwyższego o przekazanie do rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w (...) sprawy z wniosku pełnomocnika J. K. o wznowienie postępowania zakończonego wyrokiem Sądu Okręgowego w B. z dnia 15 czerwca 2010 r. w sprawie III Ko (...). W uzasadnieniu wskazał, że pełnomocnik wystąpił o przeprowadzenie dowodu z zeznań trzech świadków, którzy mieszkają blisko Sądu Apelacyjnego w (...), nadto są osobami schorowanymi, co wpływa na możliwość odbycia przez nich podróży do G., znacznie oddalonego od ich miejsca zamieszkania. Także wnioskodawca mieszka w miejscowości położonej w mniejszej odległości od Sądu Apelacyjnego w (...) aniżeli od Sądu Apelacyjnego w (...). Biorąc nadto pod uwagę realia związane z połączeniami komunikacyjnymi tenże Sąd uznał, że „jako racjonalne i celowe jawi

się przekazanie sprawy do rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w (...), skoro wszystkie osoby podlegające wezwaniu na rozprawę mieszkają blisko tego sądu, a z dala od właściwego do jej rozpoznania Sądu Apelacyjnego w (...)."

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Art. 36 k.p.k. daje możliwość sądowi wyższemu rzędu nad sądem właściwym przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu, jeżeli większość osób, które należy wezwać na rozprawę, zamieszkuje blisko tego sądu, a z dala od sądu właściwego. Pomijając kwestię, czy w danym układzie procesowym Sąd Najwyższy może być traktowany jako sąd wyższego rzędu nad sądami apelacyjnymi, w tym wypadku nad Sądem Apelacyjnym w (...), należy zauważyć, że myli się tenże Sąd, gdy wspomina o osobach podlegających wezwaniu na rozprawę. Nie wchodzi w grę wzywanie kogokolwiek na rozprawę, bowiem zgodnie z art. 544 § 3 k.p.k. w kwestii wznowienia postępowania sąd orzeka na posiedzeniu, wobec czego instytucja określona w art. 36 k.p.k. nie może mieć w przedmiotowej sprawie zastosowania (zob. postanowienie SN z dnia 14 lutego 1996 r., WO 19/96, OSNKW 1996, z. 5-6, poz. 29; także m.in. T. Grzegorzczak, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, t. I, Warszawa 2014, s. 209; J. Grajewski w: J. Grajewski /red./, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, t. I, Warszawa 2010, s. 181). W takim razie tylko na marginesie można dodatkowo nadmienić, że wystąpienie sądu w trybie art. 36 k.p.k. powinno mieć miejsce po rozważeniu wniosku strony o przesłuchanie wskazanej osoby w charakterze świadka. Tymczasem w niniejszej sprawie nie jest jasne, czy rzeczywiście zachodzi konieczność przesłuchania osób wskazanych przez pełnomocnika wnioskodawcy, ten bowiem nader ogólnie zaznaczył, że mieliby oni złożyć zeznania „na okoliczności wskazane w uzasadnieniu wniosku o wznowienie postępowania”, nie precyzując, jaką i skąd pozyskaną wiedzę mają te osoby co do okoliczności istotnych dla rozpoznania wniosku.

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak na wstępie.